

Regionalny Zjazd Przyrodniczy w Koszalinie

W dniach 4 i 5 maja 1968 r. odbył się w Koszalinie Zjazd Przyrodniczy, który zgromadził około 300 uczestników z województwa i całego kraju. Jego organizatorem był Wojewódzki Komitet Ochrony Przyrody w Koszalinie. Zjazd miał charakter jubileuszowy — zbiegał się bowiem ze 100-leciem ogólnopolskiego ruchu ochrony przyrody, 10-leciem istnienia koszalińskiej Ligi Ochrony Przyrody a także z 15 rocznicą działalności WKOP w Koszalinie.

W pierwszym dniu — w ramach sympozjum naukowego — wygłoszono osiem referatów programowych.

— Referat wstępny — mgr inż. Józef Ciepplik (przewodniczący WKOP w Koszalinie).

— *Krajobraz i flora Ziemi Koszalińskiej jako walory turystyczne* — prof. dr Stefan K o w n a s (WSR, Szczecin).

— *Niebezpieczeństwo chorzeń cywilizacyjnych oraz walory krajobrazowe Pomorza Środkowego a rewalidacja zdrowia człowieka* — lek. med. Stanisław Szarmach i lek. dent. Janina Ciepplik (Koszalin).

— *Prace naukowe w koszalińskich rezerwach przyrody* — dr Waldemar Z u k o w s k i (UAM, Poznań).

— *Zagospodarowanie rezerwatów leśnych* — inż. Jerzy Musiał (WKOP, Koszalin).

— *Dotychczasowe badania nad naturalnym odnawianiem się cisa w rezerwach cisowych w Polsce* — doc. dr Stanisław K r ó l (WSR, Poznań).

— *Ochrona ryb łososiowatych w rzekach koszalińskich* — mgr inż. Jerzy D u s z y Ń s k i (WKPG, Koszalin).

— Przemówienie podsumowujące — min. Władysław B i e Ń k o w s k i (zastępca Przewodniczącego Państwowej Rady Ochrony Przyrody).

Szeroka problematyka poruszona w referatach wywołała wśród zebranych gorące i długotrwałe dyskusje. Dotyczyły one zarówno spraw regionalnych, jak i ogólnokrajowych. Sprezychowano wiele wniosków i dezyderatów, które postanowiono przedłożyć władzom wojewódzkim i centralnym.

Rozpatrzone m.in. problem zabudowy cieków wodnych i melioracji. Zgodnie postulowano, aby zabudowę rzek i potoków realizować w oparciu nie tylko o własne doświadczenia, ale korzystać również z praktyki państw obcych, legitymujących się w tym zakresie znacznymi osiągnięciami. Tak np. wzorem Czechosłowacji powinniśmy zaniechać tzw. prostowania cieków celem niedopuszczenia do naruszenia ich zdolności samooczyszczania się, a także dla utrzymania procesów retencyjnych.

Zenująca sytuację dostrzega się u nas, jeśli chodzi o realizację parków krajobrazowych; zwrócono uwagę na to, aby podobnie jak w innych państwach obiekty te czym prędzej powołać do życia.

Bardzo ostrożnego rozwiązania wymaga zagadnienie turystyki na obszarach chronionych. Wypowiedziano się za wyłączeniem ruchu turystycznego z rezerwatów ścisłych. Niekorzystna sytuacja wytworzyła się u nas w parkach narodowych. Pod względem procentowej powierzchni parków narodowych posiadamy jeden z najniższych wskaźników w Europie i na świecie. Polska bije jednak rekordy, jeśli idzie o nasilenie ruchu turystycznego w tego rodzaju obiektach. Dla przykła-

du — Stany Zjednoczone przewyższamy w tym zakresie 13-krotnie. Zwrócono także uwagę na to, żeby z większą niż dotychczas wnikliwością ustalać charakter rezerwatów, zaliczając je do ścisłych lub częściowych.

W omówieniu spraw regionalnych najwięcej miejsca poświęcono rezerwatom i ochronie wód. Kilku dyskutantów wskazało np. na konieczność zatwierdzenia pomorskich rezerwatów glebowych i rzecznych. Zachowanie możliwie czystych wód na Środkowym Pomorzu jest jednym z najważniejszych zadań miejscowych władz i społeczeństwa. Wyszły propozycje zmobilizowania do tej akcji organizacji społecznych. Trzeba zaznaczyć, że województwo koszalińskie jest jednym z tych, w których sieć wodna uniknęła dotychczas poważniejszych skażeń. Wyrażono przekonanie, że region utrzyma ten stan i nie dopuści do tego, aby np. jego czyste potoki, jak do niedawna Prądnik w Ojcowskim Parku Narodowym, przybrały wygląd ścieków.

Symposium w pełni poparło zarządzenie Przewodniczącego Prezydium WRN w Koszalinie z 7 lutego 1968 r. w sprawie uporządkowania i właściwego zagospodarowania parków wiejskich i podworskich w województwie koszalińskim. Ponadto wysunięto wnioski w sprawie racjonalnego zagospodarowania i wykorzystania wartościowych pomorskich uzdrowisk, np. w Ustce i Połczynie.

Program posiedzenia uzupełniło uroczyste wręczenie odznaczeń i dyplomów osobom, które w ostatnich kilkunastu latach położyły znaczne zasługi w dziele ochrony przyrody na Ziemi Koszalińskiej. Z rąk zastępcy przewodniczącego WRN w Koszalinie, inż. Damazego Szkołpiaka, wyróżnienia te otrzymali: mgr inż. Józef Cieplik, inż. Jerzy Musiał oraz byli przewodniczący WKOP w Koszalinie — inż. Benedykt Stasiów i mgr Bohdan Busłowicz.

W drugim dniu zjazdu odbyła się wycieczka autokarowa na teren Słowińskiego Parku Narodowego oraz kilku innych godnych uwagi miejsc w województwie koszalińskim. Interesującym objazdem zapoznawczym kierował prof. Liceum Pedagogicznego w Słupsku, mgr Wiesław Świąch.

Zbigniew Głowaciński

KRAJOBRAZ I OCHRONA GOSPODARCZA

Zabytkowy park w Brniu

W powiecie dąbrowskim w województwie krakowskim znajduje się miejscowość Breń, która posiada park założony w XVIII wieku. Najważniejszą rolę odgrywa tu nie skład gatunkowy drzew i krzewów, lecz plan parku i jego architektura. Park ma kształt wielkiej litery T. W jego górnej części znajduje się zwarty drzewostan otaczający dużą polaną widokową, posiadającą na skraju kilkanaście wgłębień, w których znajdowały się dawniej antyczne rzeźby. Dolna część składa się z dwóch labiryntów-błędników, zbudowanych z żywopłotów grabowych. Całość otoczona jest fosami różnej szerokości, ze stałym przepływem wody.

Ze względu na wysokie wartości historyczne i architektoniczne park ten już w latach między dwiema wojnami światowymi uznany został za zabytek kultury narodowej i na jego utrzymanie przeznaczona była